

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetrów przed 50 groszy, w tekście 55 gr., za tekstem 25 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobnie ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmiej 1 zł. Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

EXPRES ZAGŁĘBIA

Organ demokratyczny niezależny

Prenumerata wynosi miesięcznie
zł. 2.00

Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97.
telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.

Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

Fi.l.j.E: Będzin, Małachowskiego 24, tel. 3-93; Grodziec, ulica Kościuszki; Czeladź, Rynek Nr. 8; Zawiercie, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; Dąbrowa, 3-go Maja 14, tel. 2-77.

W dniu 4 lutego 1929 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

ś. † p.

STANISŁAW ŻARSKI

pracownik Wydziału Budownictwa Magistratu m. Sosnowca.

W zmarłym Magistrat traci sumiennego i gorliwego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Magistrat m. Sosnowca.

ś. † p.

STANISŁAW ŻARSKI

technik wydz. Budownictwa Magistratu m. Sosnowca, zmarł dnia 4 lutego 1929 r., przeżywszy lat 60.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 lutego 1929 r. o godz. 15.30 z domu żałoby przy ul. Małachowskiego 15 w Będzinie na miejsce wiecznego spoczynku.

W zmarłym tracimy zacnego i dobrego kolegę.

Związek Zaw. Pracow. Miejskich,
oddział w Sosnowcu.

Debaty sejmu nad budżetem.

WARSZAWA, 5. 2. (wl). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu przystąpiono do debat nad budżetem ministerstwa komunikacji. Po przemówieniu pos. Sobolewskiego (BB), Chądzyńskiego, Kordeckiego i Kuryłowicza zabrał głos minister Kühn i zapowiada wniesienie z kilku tygodni ustawy o przedsiębiorstwach, pragmatyce kolejowej, przepisach emerytalnych i t. d.

Mówiąc o podwyżce dla kolejarzy minister stwierdza, że w budżecie na rok 1929/30 niema odpowiedniej kwoty.

W zakończeniu prosi o przyłączenie

poprawek, zgłoszonych przez ministra skarbu do wniosków komisji budżetowej w tym budżecie.

Z kolei przystąpiono do ministerstwa rolnictwa i reform rolnych. Po przemówieniach posłów Kleszczewskiego, Stolarskiego, Sanoicy, Kwapińskiego, Malinowskiego i Michałkiewicza dalsze debaty odroczone.

W końcu zabrał głos poseł Stolarski, który zgłosił nagły wniosek, w sprawie sprzedaży latwowanego masła zagranicą. Nagłość wniosku sejm uchwalił i spretał wniosek do komisji rolnej.

Międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem.

Wynik biegu na 50 kilometrów.

ZAKOPANE, 5. 2. Wynik biegu narciarskiego na 50 km. był następujący. Pierwszy przybył do mety Finlandczyk Kuntilla w 5 godzin 50 minut i 1 sekunde, drugi Fininen, również Finlandczyk w 5 godzin 55 minut, trzeci zaś szwed Hanson.

Z polskich zawodników dopiero

na 15 miejscu przybył Zdzisław Motyka w 4 godziny 25 minut i zaraz za nim Andrzej Krzeptowski.

Zawodom przyglądały się tłumy publiczności.

Na jutrzejsze zawody przybędzie prezydent Rzeczy.

Pożar dworca kolejowego w Praszce.

WIELUN, 5. 2. Na odległej od Wielunia o 26 km. stacji kolejowej Praszki spłonął dworzec kolejowy.

Ogień wybuchł w poczekalni. W jednej chwili płomień objął drewniany budynek dworca, który mi-

mo ratunku kilku straży ogniolowych spłonął doszczętnie wraz ze stacją telefonu i telegrafu stacyjnego.

Przyczyną było zbyt silne napażenie w piecu w poczekalni.

b. „Perskie Oko”

b. „Perskie Oko”

Rewja przebojów stolicy.

Do góry nogami!

Rewja przebojów stolicy.

W głównych rolach:

S. Betcherowa, H. Kamińska, M. Bargielska, E. Skonieczny, K. Ostrowski, B. Chomentowski, Z. Wiehler i Balet-girls.

Będzin Dąbrowa Katowice Sosnowiec Zawiercie

Kino „Corso” Resursa Teatr Miejski Teatr Miejski „Stella”
czwartek 7 lutego piątek 8 lutego sobota 9 lutego niedziela 10 lutego poniedziałek 11 lutego
(11 wieczór)

Czytaście afisze!

Czytaście afisze!

6 ofiar mrozu na G. Śląsku.

KATOWICE, 5. 2. W ciągu niedzieli zanotowano sześć wypadków »białej śmierci« na Górnym Śląsku.

Ubiegłej nocy zmarł na śmierć 9 letni kolporter »Polonia« Jarosz, którego znaleziono w rowie przydrożnym zasypanego śniegiem z pieściami przymarzłymi do oczodołów.

W lasku pod Rybnikiem w wo-

zie znaleziono cygana i cygankę, splecionych w objęciach w śmiertelnym uścisku.

W miejscowości Chwałowice zmarły dwie osoby, których tożsamości jeszcze nie ustalono. W Rybniku w lodowatych okowach »białej śmierci« zmarł b. inspektor celny Śląsk.

Skandal towarzyski w sanatorium

Napad na lekarza za odmowę interwencji w sprawie rozwodowej.

CIESZYN, 5. 2. Niebawym skandal towarzyski rozegrał się w sanatorium dr. Szareckiego koło Bielska Śląskiego.

Do dr. Szareckiego zgłosił się znany na Śląsku Cieszyńskim inż. Górski i usiłował nakłonić go, aby wpłynął na znajdującą się w jego sanatorium żonę, by ta cofnęła

skargę rozwodową. Widocznie dr. Szarecki odmówił pośrednictwa, gdyż Górski rzucił się na niego, dwukrotnie go spoliczkował, a następnie dobył rewolweru i mierząc w skroń lekarza, kilkakrotnie pociągnął za cyngiel. Browning na szczęście nie wypadł.

„Żelazny wilk” spalił film ze Smosarską

KOWNO, 5. 2. Paszysci z »Żelaznego Wilka« urządzili brutalną hecę antypolską, demonstrując przeciw polskiemu filmowi ze Smosarską. Trzydziestu uzbrojonych bojowników wpadło do pobliskiego kina na przedmieściu Szance. Zdemolowali oni lokal i spalili film. W ki-

nie powstał pożar, który stłumiono.

Publiczność w popłochu opuszczała kino, a napastnicy dla spotęgowania paniki strzelali jeszcze »rewolwerów«.

Policja ocłagała się z interwencją. Straty wynoszą około 30 tysięcy.

Zamordowali 2 ludzi dla 8 zł. i kilku jabłek.

ŁÓDŹ, 5. 2. W końcu grudnia zamierzano policję o mordzie dokonany na małżonkach Wawrzyniakach, posiadających własną zagrodę w kolonii Poradzem. Zorganizowana policja nie zdołała ująć morderców. Bandyt zrabował ofiarom 8 zł. gotówką i niewielką ilość jabłek.

Najprawdopodobniej chcąc zemścić się za niepowodzenie materialne zadali ofiarom kilka ciosów siekierą w głowę. Oba trupy wrzucili do piwnicy. Wczoraj po uzyskaniu przez policję rysopisów morderców oni zastali ujeści: są to: Józef Grzelaczyk i ulejak Klimasz. Oba przy-

znali się do zabójstwa. Bandytom grozi kara śmierci.

Dziś znów silniejszy mróz.

Dziś mróz silniejszy, przy zachmurzeniu umiarkowanym lub niewielkim i mglistym atanie powietrza. Stabe wiatry miejscowe potęgają.

Prenumerujcie
„Expres Zagłębia”

Zadania podwyżkowe urzędników.

WARSZAWA, 5 lutego. Delegacja ogólnego zrzeszenia stowarzyszeń i związków funkcyjnych państwowych i samorządowych Rzeczypospolitej przedstawiła klubom sejmowym memoriał z najważniejszych żądań. a przede wszystkim o wyrównanie dodatku mieszkaniowego na rok 1928, reformy stawek tego dodatku, pochodzących jeszcze z 1924 r., wreszcie podwyżki uposażenia łącznie z obecnym zasiłkiem o dalsze 15 proc.

Przedstawiciele B.B. oświadczyli, że uważają uregulowanie uposażenia urzędniczego za rzecz wielkiej wagi i nagłej oraz wymagającej nie połowicznego jej załatwienia i niezależnie od wniesionych ustaw podatkowych przez rząd, klub B. B. rozwiążąc tego zagadnienia uzależnia od uzyskania odpowiedniego źródła pokrycia w budżecie.

Zawody w Zakopanem.

ZAKOPANE, 5. 1. (wt.) Przy pięknej i niezbyt mroźnej pogodzie rozpoczął się dziś o godz. 8. start do biegu 50 kilometrów. Z 41 zapisanych zawodników, 9 nie stanęło do startu, w tej liczbie 4 Niemców, którzy nie przybyli jeszcze do Zakopanego i staną do zawodów jutro, 3 jugosławian i 2 polaków.

Pierwszy norweg, który wystartował o godz. 8. 2. po 34 minutach przeszedł przez pierwszy punkt kontrolny, znajdujący się w odległości 7 km. od startu. Przybyła zawodników do mety należy się spodziewać nie wcześniej jak między godz. 12 a 12.30.

Zaburzenia w armii hiszpańskiej objęły także flotę.

BERLIN, 5. 1. (wt.) »Vossische Zeitung« podaje, że zaburzenia w armii hiszpańskiej objęły również flotę. W niektórych miejscowościach doszło do starcia między powstańcami i oddziałami wojskowymi, które dochowały wierności rządowi Primo de River.

Rosja zaprasza Estonię do podpisania protokołu Litwinowa 7 bm.

TALLIN, 5.1. (wt.) Pisma donoszą, że poseł sowiecki Petrowski wręczył wczoraj estońskiemu ministrowi spraw zagranicznych tekst protokołu Litwinowa z oficjalnym zaproszeniem do podpisania protokołu 7 b. m. Zaproszenie zawiera wzmiankę, iż rząd sowiecki, w razie odrzucenia terminu oczekuje od Estonii innych propozycji. Jednocześnie poseł litewski w Tallinie wręczył zwięzłą odpowiedź na notę Estonii do Litwy.

W Tallinie nie wiedzą o tem, jakoby nota litewska zawierała zapytanie, czy Estonia i Litwa chcą podpisać protokół Litwinowa razem z Polską.

Pożar zamku „Grennelin” w Meklenburgii.

BERLIN, 5.1. (wt.) Donoszą z Teterowa (Meklenburgia), iż ubiegłej nocy spłonął tam zamek »Grennelin«, jeden z najpiękniejszych zamków w Meklenburgii, będący własnością v. Pentza, brata zięcia prezydenta Hindenburga. Pożar, który wybuchł w nocy zaskoczył właścicieli z rodziną uspijonych, z trudem tylko zdołano ich uratować.

Nowy poseł pełnomocny Jugosławii w Warszawie.

BIAŁOGRÓD, 5.1. (wt.) Król podpisał wczoraj dekret, mianujący ministrem pełnomocnym w Warszawie

Klub BB. zapowiada ofensywę.

Z rozpraw poniedziałkowych sejmu.

Posłowie opozycjini, prowadzący ostrą walkę rzekomo z rządem, a właściwie z własnym państwem, na posiedzeniu poniedziałkowym przekonali się dowodnie, do czego prowadzi rozwiązłość języka.

Oto posłowie ukraińscy, zachęcani przemówieniami swych kolegów - polaków, dali upust swej nienawiści i zbrodnicze wystąpienia swoje akcentowali tak cynicznie, że wszyscy posłowie polacy głośno zaprotestowali. Wszczął się hałas i tumult i w rezultacie przewodniczący zmuszony był przerwać posiedzenie.

Słusznie też zauważył poseł dr. Sobolewski (BB), że forma i ton przemówień opozycji polskiej są tego rodzaju, że nie można się dziwić, iż przedstawiciele mniejszości w swych wystąpieniach idą jeszcze dalej.

Na prowokacyjne i noszące jawne znamiona zdrady mowy posłów ukraińskich dał silną odpowiedź pos. Jaruzelski (BB), oświadczając, że od początku kadencji sejm cierpliwie znosi te przemówienia, ale miara kłamstw się przebrała.

W Małopolsce wschodniej polacy są autochtonami. W ciągu wieków żyli w zgodzie z narodem ruskim.

Hetman Zółkiewski budował jednocześnie cerkiew i kościół. Cerkiew św. Jura wzniesiona jest za pieniądze polskie.

Dopiero Austria, kierując się zasadą »divide et impera«, rzuciła hasło ukraińskie.

Pierwszym popisem ukraińców było zamordowanie namiestnika Potockiego, drugim zniszczenie auli uniwersytetu we Lwowie.

Polacy występowali w obronie ukraińców, wieszanych przez wojska austriackie.

Lud ruski nie chciał bratobójczej walki z polakami — a wy — mówi pos. Jaruzelski, zwracając się do posłów ukraińskich — terorem i kijami gnaliście lud do tej walki, odbieraliście krowy chłopom, którzy do niej iść nie chcieli i oddawaliście dobytek im dopiero wówczas, gdy poszli do szeregów. Polaków torturowaliście, zawijaliście w druty kolczaste i zakopywaliście żywcem.

Zapowiadamy jednak — kończy pos. Jaruzelski, — że od dziś nie będziemy w defensywie, lecz przechodzimy do ofensywy i odstawiać będziemy prawdę. Pana ministra zaś prosimy, aby wziął w obronę spokojną ludność, która przez tych prowodyrów jest prowokowana.

Przemówienie posła Jaruzelskiego przyjęte zostało hucz-

nemi oklaskami nawet przez większość opozycji.

Mniej za to podobało się zakończenie mowy posła Sobolewskiego, który oświadczył wręcz, że wkrótce nastąpi rozgrywka sanacji z partyjniactwem i z całą stanowczością zapowiedział zwycięstwo sanacji.

Na poniedziałkowym posiedzeniu wystąpił też pos. Henryk Bittner (komunista), który wygłosił przemówienie propagandowe i wspominał o aresztowanym i zabitym w So-

snowcu podczas ucieczki komunisty.

Na to odparł min. Składkowski, że policja teraz nie bije, ale strzela i będzie strzelać, kiedy komuniści występować będą przeciw całości państwa.

Pos. Bittner: »Dziękuję panu ministrowi za szczerość w stosunku do robotników«.

Min. Składkowski: »Nie przekreślać, panie posle! Nie mówiłem o robotnikach, — mówiłem o... draniach komunistach...«

Do walki o czystą duszę dziecka.

Stanęło pierwsze товариство opieki nad młodzieżą szkolną w Sosnowcu.

Przed paru dniami »Expres Zagłębia« poruszył nader aktualne zagadnienie, dotyczące deprawacji młodzieży za pomocą wyświetlania w kinach filmów erotyczno-kryminalnych.

Poruszając ten temat, mieliśmy na myśli jedynie troskę o dobro i przyszłość naszej młodzieży. W krótkich, dziennikarskich artykułach nie byliśmy poprostu w stanie ze wszelkimi detalami wyczerpać tego tematu, tak żywo interesującego nas, szersze warstwy naszego społeczeństwa. Zebrany jednak przez nas w ogólnych zarysach materiał do żywego poruszył opinię publiczną. Dziś już możemy się podzielić z czytelnikami wiadomością, że do walki z tą plagą pierwsze stanęło товариство opieki nad młodzieżą szkolną w Sosnowcu.

Towarzystwo to, chcąc jaknajszczerzej zająć się tą sprawą, weszło w porozumienie z magistratem m. Sosnowca i na odbytem w tych dniach wspólnym zebraniu postanowiło jaknajenergiczniej wystąpić do walki z wyświetlaniem nieodpowiednich filmów dla młodzieży, oraz z pornograficznymi fotografiami, wy-

stawianymi przez właścicieli kin, jako reklamy obrazów.

W tym celu товариство opieki nad młodzieżą szkolną oraz przedstawiciel magistratu, p. ławnik decernent Dobrowolski, zwrócili się do właścicieli kin, z żądaniem udzielenia bezpłatnych biletów na wszystkie obrazy, by móc z ramienia товариства przeprowadzać kontrolę nad młodzieżą szkolną.

Po dłuższych pertraktacjach i zabiegach, товариству ostatecznie udało się uzyskać bezpłatne wejścia do kin.

Dodać należy, że товариство opieki nad młodzieżą na terenie Sosnowca ma za zadanie rozwinąć opiekę poza szkolną nad młodzieżą wszystkich szkół średnich Sosnowcu. Na czele товариства stoi dzielny pedagog-wychowawca profesor gimnazjum im. Staszica, p. Pawłowicz.

Spodziewać się więc należy, że товариство, zdobywszy możliwość roztoczenia należytej kontroli nad obecnością młodzieży w kinach miejscowych, poczyni wszelkie wysiłki, ażeby walka z tą zagrażającą w ostatnich czasach deprawacją młodzieży była skuteczna.

Co oni mają robić?

Może zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych odpowie.

Już dwa miesiące ubiega, jak zwolnieni w liczbie kilkunastu pracowników umysłowi, zatrudnieni w firmie Ulen i S-ka w Sosnowcu, zwrócili się do zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych w Królewskiej Hucie o wypłatę należnych im zapomóg.

Wszystkie dowody i formalności zostały załatwione i przesłane, a mimo to dotychczas ludzie ci nie otrzymali ani odpowiedzi, ani — co ważniejsze — pieniędzy, które im przypadają z racji opłacania składek.

Gdyby ci pracownicy umysłowi nie należeli do zakładu ubez.

Kr. Hucie, wówczas w ciągu 10 dni — najwyżej — otrzymaliby zapomogę z akcji doraźnej, tymczasem obecnie czekają już 2 miesiące na wypłatę i doczekać się nie mogą.

Panowie z zakładu ubezpieczeń powinni zrozumieć, że pracownicy wszyscy żyją dziś z dnia na dzień i kapitałów w bankach nie mają, skoro więc utracą pracę, wówczas należy im wypłacać rentę natychmiast, a nie czekać aż pomrą z głodu i wypłatę skutecznie ich spadekobercom.

Pytamy więc jeszcze raz: co ci pracownicy mają robić?

Kino „Wawel” w Sielecu obok kościoła	Od dnia 3 lutego i dni następne Córka do wzięcia Łowy na zięcia. Arcywesoła komedia w 12-tu aktach. W roli głównej: XENIA DESNI. Nad program: „Kto pod kim dolki kopie“.

Lazarewicz, byłego ministra pełnomocnego w Pradze Na stanowisko ministra pełnomocnego w Pradze mianowany został Groul Andrzelinowicz.

Głosy czytelników.

Wyjątkowa eksmisja.

W ub. czwartek, dn. 31 stycznia 1929 r. dziwne zbiegowisko w Będzinie na ul. Kołłątaja musiało zatrzymać każdego przechodnia. Oto w bramie domu, zajmowanego przez będzinśki magistrat, tłum ludzi starał się być świadkiem wyjątkowej w swoim rodzaju eksmisji kupca St. Stankiewicza z lokalu, przez niego zajmowanego. Eksmisja ta — jakkolwiek dość rzadka w dzisiejszych czasach — nie dziwiłaby nikogo, jakkolwiek była dokonywana przy dwudziestu paru stopniach zimna, gdyby nie fakt, że rolę czynnego eksmitanta obok urzędującego komornika — odgrywał urzędnik magistratu będzinśkiego, zięć ostatniego twórcy listy Nr. 13 przy ostatnich wyborach do rady m. Będzina. I na tę eskapadę owego urzędnika możnaby nie zwrócić baczniejszej uwagi, gdyby opinia ludzka nie była zaintrygowana w najwyższym stopniu uwagami i epitetami eksmitowanych i tłumy pod adresem tegoż urzędnika.

Fakt powyższy, który tak bardzo poruszył opinię publiczną w Będzinie, już nie ze względów współczucia dla eksmitowanych, ale dlatego, że rolę egzekutora pełnił urzędnik magistracki w godzinach biurowych — dla swoich celów osobistych, winien być jaknaostrzeż potępiony przez zarząd m. Będzina. — Chyba, że nic mu niewiadomo o tym fakcie, ale nawet wówczas nacalnie mógłby się przekonać — gdyż urzędnik ów po dziś dzień

chodzi z obandażowaną głową z ran, odniesionych w tak zaszczytnej polityce. Możeby również magistrat będzinśki zainteresował się zarzutami, skierowanymi pod adresem tegoż urzędnika, czy czasem nie mają jakich słusznych podstaw — i nie uwłaszczają czci innych urzędników magistrackich — oraz tem, czy udzielono owemu urzędnikowi w dniu 31 stycznia i 1 lutego b. r. urlopu — dla dokonywania eksmisji dla swoich celów osobistych w godzinach urzędowych.

CZYTELNIK.

Sprawa wybuchów w Dąbrowie.

W myśl artykułu w „Expresie Zagłębia” w sprawie wstrząsów podziemnych w Dąbrowie, komunikuję niniejszem, że wspomniane wstrząsy powtarzają się dość często i w stopniu przerażającym.

Ja z rodziną zajmuję mieszkanie na pierwszym piętrze, w którym na skutek wstrząsów stwierdziłem nawet zarysowanie się tynku na suficie i ścianach, co potwierdza, w czasie każdego razowego wstrząsu, obecność pyłu na podłodze z tynku. Wstrząsy są tak silne, że szkło w kredensie przewraca się i bywają w dzień i w nocy o różnych godzinach.

Z poważaniem

Jan Polikarp Pleńta
Sienkiewicza Nr. 9.

Nieżywa matka z żywym dzieckiem w kostnicy.

Zbrodnicze zarządzenie akuszerki pow. kasy chorych w Sosnowcu

W d. 7 października r. ub. do szpitala położniczego kasy chorych w Sosnowcu przywieziono żonę robotnika Teofilę Kołtunową, celem odbycia porodu.

Położniczą zajęła się miejscowa akuszerka Leokadia Nowicka.

Przyjście na świat niemowlęcia połączone było z takimi trudnościami, że należało zrobić operację.

W trakcie operacji Kołtunowa zmarła, wydając jednak na świat

żywe dziecko.

Ale akuszerka dla niewyjaśnionych powodów poleciła służbie szpitalnej

wynieść do kostnicy

nietylko zwłoki zmarłej, ale i żywe niemowlę.

Po kilku godzinach skazane na śmierć zbrodniczym wyrokiem akuszerki

dzieciatko zaczęło płakać.

Usłyszał to kwilenie niemowlęcia dozorca Władysław Mieszaniec i zawiadomił o tem gospodynię szpitala p. Michalską.

Na skutek interwencji pani M. noworodka przeniesiono z kostnicy do zakładu.

Ale Nowicka postawiła na swoim: nie zaopiekowała się nim wcale i nie kazała go nakarmić, wobec czego wyczerpane i zziębnięte skutkiem przebywania w kostnicy niemowlę

zmarło w kilka godzin

po ocaleniu.

Sprawy ukryć się nie dało, gdyż wdał się w nią prokurator i kazał policji przeprowadzić dochodzenie. Ponieważ ustalono niezbicie

winę Nowickiej,

wziętą aresztowaną i przekazano władzom sądowym w d. 30 stycznia r. ub.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

LUTY
6
Środa

Dziś: Doroty
Jutro: Rajmunda
Wschód słońca 7.09
Zachód 4.50

RADIO.

KATOWICE.

Środa 6 — lutego.

11.55 Sygnał czasu z obserwatorium astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny z Warszawy.

15.45 Komunikat polskiego zw. zrzeszeń gosp. woj. śl.

16.— Muzyka z płyt gramofonowych.

17.— Odczyt z Krakowa pt. „Boje polskie minionych stuleci”.

17.20 Odczyt z działu: Wykład z języka polskiego pt. „Typy kobiece w twórczości doby pozytywizmu”.

17.55 Transmisja koncertu popularnego z Warszawy.

18.50 Rozmaitości.

19.10 Pogadanka z działu: „Gospodyni Śląska”.

19.55 Sygnał czasu z obserwatorium astronomicznego w Warszawie.

20.— Odczyt z cyklu: „Szkice z niwy polskiej Śląska”.

20.40 Koncert wieczorny muzyki kameralnej.

20.— Transmisja komunikatu lotniczo-meteor. i PAT. z Warszawy.

22.50 Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Aslorja”.

Co wyświetlają kina:

Kino „W a w e l” »Córka do wzięcia».

Kino „Nowości” »P a a T a d e u s z».

Teatr w Katowicach.

Środa, dnia 6 lutego: »Pan! prezesa», g. 7.30 wiecz.

Czwartek, dnia 7 lutego: »Jel tancerza» — g. 7.30 wiecz.

Piątek, dnia 8 lutego: »Domek trzech dziewcząt» w Rybniku, godz. 7.30 wiecz.

Sobota, dnia 9 lutego: »Piękna żonka», godzina 7 min. 50” wiecz.

Do góry nogami!

Do góry nogami! To hasło znakomitych artystów b. teatru »Perskie Oko» w Warszawie, którzy występują gościnnie w Sosnowcu w teatrze miejskim w niedzielę, dnia 10 lutego o godz. 8 i pół wieczór.

Niebywałe obsada czołowych reprezentantów rewii stolicy — w arcywesołej rewii »Do góry nogami», skrzęci dowcipem, satyrą, pieśnią, tańcem i olśniewającymi kostiumami, daje gwarancję, że będzie to niezmiennie rzadkie widowisko, godne jakiegokolwiek poparcia. Zabawimy się i usłuchamy świetnie. Nazwiska artystów tej miary, co Bełcherowa, Kamińska, Bargielska, Skokieczny, Chomętowski, Ostrowski, Wiehler i balet — girls, daje tę pewność, że widowisko będzie stało na najwyższym szczycie sztuki i sztuki lekkiej muzy.

Nic dziwnego, że wieść o występie potentatów humoru i pieśni — wszędzie przyjmowanych owacyjnie przez tłumy publiczności, zalekirowała nasze miasto. Bilety są rozchwytywane. Kto więc nie zaopatrzył się w nie jeszcze, niechaj się spieszy czempredzej.

Z Kielc.

(k) Z repertuaru kin kieleckich. W kinie »Corso» w dalszym ciągu obraz p. t. »W ogniu i morzu ciagi ludzkiej». Film ten ilustruje bohaterskie walki estończyków z najeźdźcą bolszewickim.

(k) Osobiste. Prezydent miasta p. Paweł Gettel przerwał swój urlop na kilka dni i dnia 3 b. m. załatwiał w magistracie interesan-

(k) Ze stowarzyszenia służących. Stowarzyszenie służących sw. Zyty w Kielcach urządziło dnia 3 b. m. zabawę dla swych wychowanek i zaproszonych gości. Sala była ładnie ubrana. Bawiono się ochoczo do późnego wieczora.

(k) Ze związku dozorców domowych. Dnia 3 b. m. odbyło się czwarte z kolei zebranie organizacyjne związku zawodowego dozorców domowych w lokalu przy ul. Sienkiewicza 14 o godz. 17 ej. I tym razem dozorca nie przybył w takiej liczbie, jakby się należało spodziewać.

(k) Kolej Kielce — Mędrzechów. Pod przewodnictwem wojewody kieleckiego p. Korsaka, przy współudziale starosty Boryssowicza i p. inżyniera Wojskiego w dniu 30 bm. grono działaczy gospodarczych i samorządowych z terenów zainteresowanych (województwo kieleckie i krakowskie) oraz przedstawicieli władz rządowych tych terenów, obradowało nad realizacją projektu budowy kolei Kielce — Mędrzechów, mającej w przyszłości połączyć torami kolejowymi Kielce — Tarnów.

Ubradujące grono działaczy przystępuje do pierwszych czynności pod formą członków założycieli: komitetu organizacyjnego budowy kolei Kielce — Mędrzechów, który to komitet w przyszłości przekształci się na sp. akcyjną.

Po wybudowaniu tej nowej linii kolejowej odległość od Kielc do Tarnowa przez Mędrzechów wyniesie 128 km. zamiast dotychczasowej odległości przez Skarżysko — Dębicę 255 km.

Nowa kolej przyczyni się bardzo do rozwoju rolnictwa i eksploatacji bogactw mineralnych województwa kieleckiego.

(k) Zamach samobójczy. Dn. 3 b. m. około godziny 18-ej wystrzałem rewolwerowym skierowanym w pierś w okolicę serca — usiłował popełnić samobójstwo niejaki Barański Julian, lat 22, zamieszkały w Kielcach przy ulicy Niewachłowskiej nr. 85, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Sw. Aleksandra w Kielcach. Przyczyna samobójstwa narazie nie jest wiadoma.

(k) Pożar u reagenta Borkowskiego. Dnia 3 b. m. około godziny 18 ej w mieszkaniu reagenta Borkowskiego, przy ulicy Hipotecznej nr. 25 w Kielcach, od palącej się choinki powstał pożar. Pastwą ognia padła kanapa, oraz uszkodzony został fortepian. Przy gaszeniu ognia uległ poparzeniu obu rąk reagent Borkowski.

(k) Pożar na wsi. Dnia 27. i. b. r. we wsi Janowice, w powiecie młechowskim, powstał pożar, podczas którego spaliła się stodoła ze zbożem i narzędziami rolniczymi na szkodę Wachackiego Andrzeja. Ogólna szkoda wynosi 7.000 zł. Ustalono, że pożar powstał wskutek podpalenia i w tym kierunku prowadzi się dochodzenie.

Wilki z Wojkowic Komornych na G. Śląsku.

Dwa z nich padły trupem z rąk policjantów.

Właściciele żywego inwentarza w Brzezinach Śląskich w poniedziałek, w godzinach rannych poruszeni zostali nieprzyjemną wiadomością o pojawieniu się w obrębie wsi stada zgłodniałych wilków, szukających uparczywie żeru w zagrodach wiejskich.

O pojawieniu się wilków dano znać posterunkowi policji w miejscu, jak również zaalarmowano okoliczne posterunki policyjne w Kamieniu i Wielkiej Dąbrowie, z których wyruszyły na obławę patrole policyjne.

Biorący udział w obławie natknęli się na stado wilków na terenie mły-

na nad Brynicą, w pobliżu kop. Andaluzja. Stado to było już po obfitym śniadaniu, na które złożyły się kaczki, gęsi i kury właściciela młyna.

Zbliżającą się obławę wilki powitały groźnym warczeniem. Jednakże już pierwsze strzały wznęciły popłoch wśród wilków, które rzuciły się do ucieczki. Dwa jednak zostały zabite.

Ustalono, że wilki wyszły z Zagłębia z lasów od strony Wojkowic Komornych.

W obławie brało udział około 40 policjantów.

Na scenie Uwaga! Na scenie

W międzyaktach wystąpi osobliście znany tenor scen operetkowych JAN GAWLICKI który wykona ulubione arje operetkowe i pieśni.

W poniedziałek 11 lutego i wtorek 12

Środa 6 lutego br.

Galowe przedstawienie filmu „PAN TADEUSZ” w Kinie „Filharmonii” w Warszawie zaszczylił swoją obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki i Marszałek Polski Józef Piłsudski

w Kinie „Nowości” Będzin.

W oborze Katarzyny Pytel w Stawiszczach, w powiecie pińczowskim, powstał pożar, wskutek czego od dymu udusiły się krowa, jałowa, 9 kur i gęś. Szkoda wynosi 700 zł. Sama zaś obora nie uległa spaleni, gdyż pożar został silumiony.

Z Sosnowca.

(s) **Cena chleba, stoniny i mięsa wieprzowego.** Na ostatnim posiedzeniu komisji cenikowej w magistracie ustalono następujące ceny: kilogram maki 70 proc. 50 gr.; chleba z tej maki 49 gr.; stoniny 3 zł. 20 gr.; schabu 2 zł. 95 gr.; mięso wieprzowe 2 zł. 55 gr.

Ceny obowiązują na całym terenie naszego powiatu.

(s) **Park do użytku publiczności.** Onegdaj w magistracie odbyło się posiedzenie komisji do spraw ogólnych.

Na przewodniczącego został wybrany sędzia Salak, wiceprzewodniczącym poseł Bieł i na sekretarza r. Ułei.

Na posiedzeniu szeroko omawiano sprawę dzierżawionego od mfn. sprawiedliwości parku przy sądzie okręgowym w Sosnowcu.

Park ten już został oddany do użytku publiczności.

Ponadto przyjęto do wiadomości sprawę przegrupowania uposażenia urzędniczego z 8 na 7 kategorię pp.: Antonowicza, Baradzieja i Rembowski.

Wniosek nagły radnych bloku gospodarczego przeciwko r. Haukemu komisja odrzuciła.

(s) **Tow. im. Kopernika.** W czwartek 7 lutego odbędzie się o godz. 7 wiecz. w lokalu tow. lekarskiego w Sosnowcu walne zebranie doroczne tow. im. Kopernika. Goście chętnie widziani.

(s) **Bal tęczowy.** Dom ludowy w Sosnowcu urządza dla członków i sympatyków DL. w sobotę, dnia 9 lutego br. w sali własnej, przy ze-

„Przeprowadzam się, tam na górke!”

Dwa tragiczne strzały.

W ubiegłą niedzielę na cegielni »Herkulesa« w Łazach zdarzył się tragiczny i zarazem zagadkowy wypadek, w którym zginął 21 letni Alojzy Szela, mieszkaniec Łaz.

Szela, widząc ofiarę swej zbrodni w kahuży krwi, nie namyślając się długo, błyskawicznym ruchem przyłożył lufę rewolweru do skroni i pociągnął za cyngiel.

Padł strzał i Szela zwałił się martwy na ziemię.

Ciężko rannego Winklera przewieziono do szpitala, gdzie dokonano operacji wyjęcia kul.

W celu wyjaśnienia tego tragicznego wypadku policja prowadzi śledztwo.

Dalsze szczegóły w tej sensacyjnej sprawie, nadsyła nam nasz korespondent zawiadki.

Mianowicie Alojzy Szela, lat 18,

pracownik kasy chorych w Zawiercin, zamieszkały w Łazach został zwolniony z zajmowanej posady. Utrata pracy — jakoteż i choroba nieuleczalna, na którą Szela cierpiał wpłynęły depresyjnie na niego.

Szela, w towarzystwie kolegi Wiktora Wintera, lat 21 spędził parę godzin w jednej z restauracji w Zawierciu, poczem obaj podchmieleń udali się do Łaz.

Przybywszy na miejsce Szela, wskazując na widniejący w dali cmentarz rzekł do towarzysza:

— »Przeprowadzam się tam na górke. Ale nie sam. Zanim przestraszony przyjaciel zdążył się zorientować, Szela dobył rewolweru i strzelił dwukrotnie do Wintera, raniąc go ciężko. Widząc leżącego i broczącego krwią towarzysza, Szela poczęł uciekać, a dobiegłszy do cegielni Ingstera strzelił do siebie w skroni, kładąc się trupem na miejscu. Samobójstwo to wywołało w okolicy zrozumiałą sensację. Rannego Wintera przewieziono do szpitala.

rzeczy, które ona sobie tylko tymczasem wypożyczyła.

Gołdyni została przekazana do dyspozycji sędziego śledczego w Chrzanowie.

Z Będzina.

(b) **Rada szkolna powiatowa** pow. będzińskiego zaprasza wszystkich pp. członków rady na pogrzeb pierwszego prezesa rady szkolnej powiatowej śp. księdza szambelana Teodora Urbańskiego. Pogrzeb odbędzie się we środę, o g. 9 rano w Gołonogu.

(b) **Chodniki posypywać piaskiem.** Wacław Kotuła, lat 54, przechodząc onegdaj ulicą Zawodzie, poślizgnął się na chodniku tak niefortunnie, że upadł i zwichnął nogę.

(b) **„Pan Tadeusz”.** Kino »Nowości« w Będzinie wyświetla w bieżącym tygodniu wielki film, ilustrujący nieśmiertelne dzieło Adama Mickiewicza p. t. »Pan Tadeusz«.

Chcąc uprzysięgnąć młodzieży szkolnej uirzenie wielkiego poematu, dyrekcja kina obniżyła ceny.

(b) **Praczątka w roli złodziejki.** Typem niepoprawnej i niezwykle śmiałej złodziejki jest na terenie Zagłębia 50 letnia mieszkanka Będzina (Wapienna 30), Marianna Barwińska, z zawodu praczątka.

Barwińska od kilku lat nie opuszcza więzienia, odbywając kary za różne kradzieże, ostatnio zaś po odbyciu kary jednego roku, bezpośrednio po wyjściu z więzienia dokonała ponownie szeregu kradzieży z piwnic przy ulicy Przecznej w Będzinie, zabierając większą ilość drobiu.

Notoryczną złodziejkę policja osadziła w areszcie.

Wczoraj Barwińska zasiadła na ławie oskarżonych przed sądem okręgowym i skazana została na rok więzienia z pozbawieniem praw.

Od środy 6-go do niedzieli 10-go lutego br.

Kino „Nowości” Będzin.

• P A N •

T A D E U S Z

Epohea film. nieśmiertelnego dzieła Adama Mickiewicza.

Nadprogram: Komedia w 2-ach aktach.

społe doborowej muzyki »Bał tęczowy« z urozmaiconym programem. Bilety nabywać można codziennie w kancelarii DL. ul. Jasna 26, w godz. od 20 do 22. Ilość osób ograniczona.

Początek zabawy o g. 21. Specjalne zaproszenia rozsyłane nie będą.

(s) **Nie kradła tylko wypożyczała.** Pani Janina Gołdyn od urodzenia swego ma dziwny wstręt do pracy, a ogromny pociąg do cudzego mienia. Pomimo więc młodego wieku, ma już na sumieniu cały szereg kradzieży, a między innymi przed niedawnym czasem okradła nawet rodzoną siostrę, zamieszkałą

na kopalni Kazimierz oraz swego chlebowadawcę, właściciela fabryki szcotek w Chrzanowie.

Po dokonaniu tych kradzieży Gołdyn grasowała przez jakiś czas na terenie G. Śląska. Pech jednak ją stale prześladował, onegdaj wybrała się z Szopienic do Sosnowca. W powrotnej drodze spotkał ją jeden ze znajomych policjantów. Wiedząc zaś, że Gołdyn jest poszukiwana przez policję, zaarrestował ją i odprowadził do urzędu śledczego.

Badana przez policję Gołdyn nie przyznała się do popełnionych kradzieży, twierdząc, że jest tylko nieślusnie podejrzana, niewdzięczna zaś ludzie oskarżają ją o kradzież

Od strzechy robotniczej do salony najbogatszych.
Od starej babuni do młodej wauczki.
Wszyscy zbiorą się do „Kina Nowości” Będzin na wielki uroczysty pokaz „PANA TADEUSZA”.
Dzieło naszego nieśmiertelnego wieszcza A. Mickiewicza.

Kto zamordował?

89.

Chciała odejść; zatrzymałam ją.
— Stryj nie pozwolił pani wyjść za człowieka ukochanego? Czy nie posiada on odpowiedniej fortuny?

— O nie, stryj lubi pieniądze, lecz nie do tego stopnia. Zresztą p. Clavering jest bogaty. Ma wspaniałą posiadłość w swoim rodzinnym kraju.

W swoim rodzinnym kraju? Więc nie jest Amerykaninem?

— Nie. Jest Anglikiem.

Nie pojmowałam, dlaczego mówi to głosem tak smutnym.

— Więc jakież są przeszkody? — pytałam. — Czyżby był? — chciałam dodać: „niestałym, bałamutem.”

— Jest anglikiem — przerwała mi z goryczą — a stryj nigdy nie pozwoli, abym wyszła za anglika.

Spojrzałam na nią zdziwiona. Wydawało mi się to powodem błahym i nedorzecznym.

— U stryja nienawisć do anglików przeszła w manję.

Kobieta rozsądna, nie tak egzaltowana, jak ja, powiedziała by jej na to:

— A więc cz. muż z nim tańczysz, rozmawiasz i dajesz się uczuciom

rozwinąć? Trzeba to sobie wyperśwadować. Lecz ja jestem niepoprawna romantyczka; zresztą oburzała mnie nie zrozumiała antypatja p. Leavenworth.

— Ależ to tyranja! — zawołałam.

— Co znaczą to uprzedzenia bezasadne? Dlaczego pani miałaby cierpieć z powodu tak nierozsądnego kaprysu?

— Dlaczego? Jakże ci to powiedzieć, cioteczko? — mówiła, rumieniąc się i spuszczać oczy.

— Powiedz, drogie dziecko.

— Ha, skoro chcesz poznać moje brzydkie myśli, tak jak już znasz dobre, to ci wyznam, że nie chcę ściągnąć na siebie gniewu stryja, bo... bo od dzieciństwa przyzwyczajono mnie do myśli, że stanę jego spadkobierczynią, a gdybym wyszła za mąż wbrew jego woli, wiem, że obaliłby natychmiast testament i pozostawił mnie bez żadnych fundusów.

— Ależ sama powiadasz, że p. Clavering jest bardzo bogaty. Na niczemby ci więc nie brakło, a jeśli go kochasz...

Oczy jej zamigotały dziwnym blaskiem.

— Nie rozumiesz mnie, cioteczko. P. Clavering jest bogaty, to prawda; lecz stryj ma fortunę olbrzymią... Byłabym królową!

Rzuciła mi się w objęcia.

— Oh! wydają ci się zapewne checiwą, lecz to wina wychowania. Wszczępiano we mnie chęć dla złota, zdawałoby mi się, że jestem żebraczką, gdyby mnie ominęła ta fortuna, a jednak...

Twarz jej złagodniała, pod wpływem wspomnień zapewne.

...A jednak nie mogę powiedzieć p. Clavering: „Porzuć mnie, przekładam bogactwa nad ciebie”. Nie mogę, nie mogę.

— A więc go kochasz — rzekłam, postanawiając sobie dotrzeć prawdy.

Powstała pod wpływem widocznego wzburzenia.

— Nie jest-że to dowodem miłości?

— Gdybyś mnie znała, cioteczko wiedziałabyś, że wielkim nawet. O, cioteczko, ja nie jestem taka jak ty romantyczka, nie domyślasz się nawet, jak prozaicznej istocie opowiadałaś bajki o miłości.

— Choćbym się domyślała nawet — rzekłam, tuląc ją do siebie — pomimo to opowiadałabym ci o tym cudownym uczuciu, bo ono jedynie może osłodzić i opromienić naszą ziemską wędrówkę.

— Doprawdy?

— A więc nie uważasz mojej sprawy za przegraną?

Pozwolisz mi do siebie przychodzić, opowiadać ci, jak bardzo

jestem niedobłą, to jest właściwie — jak będę niedobłą. Nie wypędzisz mnie, cioteczko?

— Przyjmę cię zawsze z otwartymi rękami, moją dziewczę?

— Choćbym nawet dopuściła się czegoś okropnego? Choćbym nawet uciekla kótrej nocy z moim ukochanym?

Powiedziała to wesoło, nie przywiązując jakby do słów tych znaczenia. Przez dwa dni następne rozważałam jednak, jak mam postępować, gdyż Mary zażądała odemnie ułatwienia ucieczki.

Pojmiesz pan, jak się też ucieczyłam, gdy pewnego wieczora Hanna — nieszczęśliwa dziewczyna, która znalazła śmierć pod moim dachem — otóż, gdy Hanna przyniosła mi list od swej pani.

Mary pisała w te słowa:

Proszę mi przygotować na jutro najcudowniejszą z bajek, niech w niej królewicz będzie piękny, jak... jak ktoś, o kim już słyszałaś, a królowna tak nierozsądna i szalona, jak twoja droga

„Mary”.

a. d. n.

(b) Drobne kradzieże. Józefowi Goldfeldowi, Kołtąta 39, skradziono paczkę kloszy szklanych, wartości 90 zł.

B. Sarnowskiemu, Modrzełowska 2, skradziono bieliznę pościelową, wartości 60 zł.

Z Czeladzi.

(c) Ustalenie listy kandydatów na radnych. Dziś, o godzinie 6 wieczorem w sali strażnicy rozpocznie obrady 50 głowy komitet wyborczy zjednoczenia młeszczańsko-robotniczego. Na porządku dziennym wybór kandydatów na radnych, rozumiem się z pośród członków komitetu. Podobno kandydatami na radnych mają być wybierani tylko ci, którzy zgodzą się głosować przy wyborze burmistrza na p. Józefa Nobisa.

(c) Złośliwa plotka. Jacyś złośliwi ludziska rozpuszczają po Czeladzi pogłoskę, że korespondent »Polonii« p. Gruszczyński został zaangażowany na korespondenta »Expressu Zagłębia«. Jest to złośliwa plotka, przestrzegamy więc mieszkańców Czeladzi, by się na nią nie dali złapać.

Z Dąbrowy.

Nie wsiadać do tramwaju w biegu.

O godz. 15.15 przed sklepem Marurkiewicza przy ul. Królowej Jadwigi w Dąbrowie, do jadącego tramwaju usiłował wskoczyć mieszkaniec Dąbrowy 22-letni Antoni Rak, Narutowicza 18.

Rak chwycił się za poręcz i chciał skoczyć na schodki wozu. W tej chwili tramwaj zwiększył szybkość, tak, że nogi trzymającego się poręczy zostały nagle poderwane i Rak zawisł na ręce.

Zanim tramwaj zatrzymano, Rak, któremu ręka zdrętwiała, puścił się i upadł twarzą na bruk.

Odniesiono go do pobliskiego ambulatorium kasy chorych, gdzie miejscowy lekarz udzielił mu pomocy. Stan chorego, według orzeczenia lekarza, pomimo wielu ran odniesionych na głowie i twarzy, nie budzi obaw o jego życie.

(d) Objazd nowego zarządu po mieście. Wczoraj od samego rana nowy zarząd miasta Dąbrowy dokonał objazdu po mieście zwiedzając różne inwestycje miejskie, domy, ochronki i szkoły.

(d) Zebranie właścicieli nieruchomości. W ubiegłą niedzielę, odbyło się w lokalu stanu średniego w Dąbrowie, o godz. 10 rano, zebranie właścicieli tych domów, które są na nadaniach towarzyszywa franko-włoskiego.

W związku z powtarzającymi się wstrząsami podziemiemi, właściciele domów uchwalili następującą rezolucję:

Do urzędu górniczego w Dąbrowie i do magistratu wystać pismienne oświadczenia z prośbą o zabronienie kopalni »Paryż« stosowania t. zw. »filarów angielskich«, które ze względu na swą wielkość nie są dobrze zamulane i powodują stopniowe obniżenia ziemi i z tem idące w parze, rysowanie się domów. Następnie to samo oświadczenie, właściciele zagrożonych domów, w najbliższych dniach wysłać do ministerium przemysłu i handlu.

(d) Krwawa rozprawa. Do mieszkania Biłskich (1 Maja) przyszedł wczoraj Bronisław Trocha, zamieszkały w Będzinie i rozpoczął rozmowę ze swym kolegą Stanisławem Biłskim. Rozmowa była od samego początku bardzo burzliwa.

Po obustronnej wymianie zdań, Trocha wyciągnął z kieszeni nóż i zadał nim Biłskiemu kilka ciosów,

po których Biłski zalał się krwią i padł nieprzytomny na podłogę.

Wezwano natychmiast policję, która rozpoczęła dochodzenia.

Na miejsce przybył lekarz, który udzielił rannemu pierwszej pomocy, poczem odwieziono go do powiatowego szpitala w Będzinie.

Trocha, po spisaniu odpowiedniego protokołu, pozostawiony został na wolności.

(d) Bójka na ulicy. Wczoraj na ulicy Okrzei w Dąbrowie wywiązała się bójka pomiędzy przybyłym na urlop żołnierzem korpusu ochrony pogranicza Francuskiem Malmanem, zam. przy ul. Łabędzkiej 32 i jego bratem Janem z jednej, a Henrykiem Borowieckim z drugiej strony.

Bójka byłaby się skończyła tragicznie dla Borowieckiego, gdyż Mulman wyciągnął bagnet i chciał nim zadać cios swemu przeciwnikowi. W samą porę przybyła policja, która wszystkich zabrała do komisariatu, poczem Mulmana wysłała do dyspozycji żandarmerji w Będzinie.

(d) Kradzież gołębi. Michałowi Grzybowi, zamieszkałemu w Dąbrowie (Mydlce 2), skradziono 2 pary gołębi.

Z Zawiercia.

(z) Posiedzenie seimiku. W czwartek, 7 lutego o godz. 10 rano odbędzie się w sali seimiku plenarne posiedzenie seimiku. Na porządku dziennym znajduje się 12 punktów.

(z) Nie lubi awantur. Janina Hamer (Marszałkowska 27) zameldowała policję, że młodzież żydowska urządza w porze nocnej awantury w budynku szkolnym, zakłócając spokój mieszkańcom. Policja zajęła się wyjaśnieniem tej sprawy.

(z) Pożar w cementowni »Łazy«. W cementowni »Ł a z y« w Łazach skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar, który strawił dach nad budynkiem młynia i zniszczył maszynę do filtrowania. Straty wynoszą około 100.000

Z Olkusza

(ol) Zabawa na czerwony krzyż w Olkuszu odłożona. Z przyczyn od komitetu niezależnych, projektowana zabawa taneczna w dniu 9 b. m. na czerwony krzyż się nie odbędzie.

(ol) Zabawa strażacka w Olkuszu. Straż ochotnicza fabryki »Olkusz« urządza w dniu 9 b. m. w sali fabrycznej zabawę taneczną dla swoich członków.

(ol) Wieczór rozrywek z tańcami w Wolbromiu. Kółko amatorskie przy fabr. gumy w Wolbromiu, urządza 9 b. m. w sali kasyna fabr. wieczór rozrywek połączony z tańcami.

(ol) »Sokół« olkuski na wystęпах. Gniazdo olkuskiego »Sokoła« wystawi w dniu 9 bm. w piarni »Klucze« sztuczkę »Precz z mężczyznami«. Poza tem odbędą się popisy i tańce. Udział w imprezie bierze również koło sportowe piarni »Klucze«.

(ol) Echa nagłego zgonu w Strzegowie. Dochodzenie policyjne przeprowadzone w sprawie tajemniczej śmierci Ludwika Kusia w Strzegowie, ustaliło, że chłopiec zmarł wskutek zapalenia mózgu. Jeden z sąsiadów Kusia, Gajewski, widział, jak młodego Kusia bił ojciec po głowie, o czym zameldował na posterunku, podając jako przyczynę śmierci znęcanie się ojca nad synem. Dochodzenie temu jednak zaprzeczyło.

(ol) Pożar w Wierbce. Onegdaj wskutek złej konstrukcji komina, wybuchł pożar w domu Karola Kuśmierza w Wierbce, gm. Pilica. Spłonął cały budynek, wartości około 5 tys. złotych.

CHORZY NA PŁUCA

Spytajcie się swego lekarza, a ten wam potwierdzi, że od suchot umiera więcej ludzi niż od innych chorób. Każdy więc kto cierpi na kaszel, bronchit, chrypkę, zaflegmienie płuc, oraz koklusz, powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat F A G O S O L. Przy użyciu F A G O S O L u w krótkim czasie ginie kaszel, wzrasta apetyt i chory nabiera ciała.

F A G O S O L dostać można we wszystkich aptekach.

Wielkie nadużycia przy dostawach dla wojska.

Aresztowanie por. Bukowieckiego, »przyjaciółki« por. Kołodzieja oraz dostawcy wojskowego.

Daliśmy w dniu 22 z. m. o tajemniczej sprawie kradzieży w Warszawie 25.000 zł. pozostawionych rzekomo w aucie przed domem przy ul. Granicznej nr. 11 przez por. Aloizego Kołodzieja z 2 pułku saperów kolejowych w Jabłonie. Na skutek przeprowadzonego śledztwa por. Kołodziej został aresztowany i osadzony w więzieniu wojskowym przy ul. Dzikiej.

Specjalna komisja dokonała kontroli rachunkowości pułkowych i z zebranego następnie materiału jest już ustalona suma nadużyć. Siega ją one blisko 100.000 zł.

Nadużycia związane są ściśle z manipulacjami przy dostawach dla wojska.

Szczegółowa rewizja dała wyniki nadspodziewane. Ilustrują one dość jaskrawo system manewrowania fikcyjnymi kwitami i zmyślonymi sumami, z wyraźną szkodą dla skarbu państwa.

Zaraz na wstępie śledztwa ustalono, że por. Kołodziej był w kontakcie z innymi osobami, które bra-

ły udział w ciągnącej się od dłuższego czasu aferze, zakrojonej na szeroką skalę.

Onegdaj prok. wojsk. pułk. Zieliński nakazał zaarrestowanie por. Bukowieckiego z batalionu zakładowych balonowych w Jabłonie, jednego z najbliższych współpracowników por. Kołodzieja.

Ponadto, po porozumieniu się władz wojskowych z cywilnymi władzami sądowymi, zatrzymano niejaką Osuchównę, będącą serdeczną »przyjaciółką« por. Kołodzieja, który jest mocno poszlakowany w zaaranżowaniu kradzieży teczki z 25.000 złotych.

Niemalą też sensację budzi aresztowanie Włodzimierza Lewina, obywatela ziemskiego (Widok 6), dostawcy wojskowego do 2 pułku saperów, gdzie »gospodarował« por. Kołodziej.

Oboje: Osuchówna i Lewin osadzeni są w areszcie warszawskiego urzędu ślegczego, który ze swej strony wszczął osobne dochodzenie

Wymordował teściów, poranił własną rodzinę i podpalił dom.

W dniu 3 bm. około godziny 10 przed południem niejaki Jan Jasiński, mieszkaniec wsi Malczew-Nowiny, gminy Gembarszew, pow. radomskiego, napadł na polu pomiędzy Malczewem a Radomiem z nożem w ręku na swych teściów Antoniego i Balwinę Kwaczyńskich.

Kwaczyńska wskutek otrzymanych kilku ran zmarła na miejscu, Kwaczyński odniósł ciężkie rany i w drodze do szpitala zmarł.

Jasiński udał się po dokonaniu tej zbrodni do wsi Malczew do swego domu i tam pobił i poranił swoją żonę oraz 1-roczone dziecko, poczem podpalił zabudowania Kwaczyńskich i zbiegł do lasu.

Zabudowania, składające się z domu mieszkalnego, obory i stodoły, spłonęły doszczętnie.

Za zbiegłym zbrodniarzem policja wdrożyła pościg.

Straszliwy samosąd nad podpalaczem w Kieleckiem.

Były organista parafji Leszczyny pow. kieleckiego, Szczepan Krupa, będąc już w wieku podeszłym, podpalił na tle porachunków osobistych 4 stodoły, każdą oddzielnie na szkodę czterech gospodarzy.

Wszystkie podpalone stodoły spłonęły doszczętnie, wraz ze zbiorami i inwentarzem martwym.

Krupa, gdy stodoły stały w ogniu, rzucił się do ucieczki, lecz za-

trzymany został przez kilku wieśniaków, którzy go zauważyli.

Następnie na miejscu zbrodni dokonano na podpalaczu straszliwego samosądu. Zabito go kijami w obliczu niemal całej wsi.

Władze wdrożyły śledztwo. Spalone stodoły stanowiły własność Jana Kopca, Jana Gila, St. Bryka i Franciszka Iwańskiego. Stra-ty wynoszą około 24 tys. zł.

Człowiek-zwierzę.

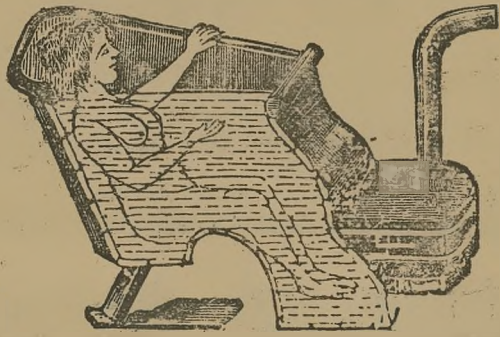
KROL. HUTA, 5. 2. Niekajki Sliwa, nałogowy pijak, w Król. Hucie na Śląsku, przed kilku dniami w pijackim szale rzucił się na księdza który z ostatnimi sakramentami przybył do jego ciężko chorej żony. Obecnemu zakrystjanowi zaledwie udało się obronić księdza, który zmuszony był jednak zrezygnować ze swej misji. Następnie zaś Sliwa usiłował podpalić łóżko, na którym znajdowała się chora.

Sąsiedzi obezwładnili awanturnika i postarali się o umieszczenie chorej w szpitalu, gdzie ją zabezpieczono od męża.

Wczoraj Sliwowa zmarła w szpitalu. Pogrzeb jutro.

Sliwa, jak donosi »Kur. Por.« jest politycznym przyjacielem Korfańskiego i jest posłem do sejmiku śląskiego, należy do grupy Korfańskiego i popiera jego sojusz z Niemcami.

Ogłaszajcie się w »Expressie Zagłębia«.



ADAM HESSE

Sosnowiec, ul. Orla 11 — tel. 4-58

PRZEDSIĘBIORSTWO Blacharsko-dekarskie

przyjmuje wszelkie roboty w zakres blacharstwa i dekarstwa wchodzące z materiałów własnych i powierzonych.

Posiada na składzie w dużym wyborze **wanny niasiadówki i wanielki dzieciinne** oraz **LATARNIE POWOZOWE.**

SPECJALNOŚĆ: krycie dachów blachą, dachówką i tekturą smolowcową, konserwacja dachów.
CENY KONKURENCYJNE.

Zycie gospodarcze.

GIELDA.

Warszawa, 5.2.

Nowy Jork 8.90
Londyn 43.24
Paryż 54.82 1/2
Wiedeń 122.29
Praga 26.5 1/2
Włochy 46.68
Belgia 123.93
Szwajcaria 171.82
Dol. Wap. pr. obr. 8.88 1/2
5% Poż. Przem. Dol. zł. 105.00
6% Poż. Konwersacyjna zł. 67.00
4% Poż. Inwest. zł. 110.75
Tendencja: bez zmiany

AKCJE.

Warszawa, 5.2.

Małopolski 27.
Bank Polski 193.00—190.—
Bank społ. zarobk. 85.00
Leczycyński 21.00
El. Dębowa 90.—
Cukier 40.00
Litpol 37.25
Nogibin 202.00
Osirowiecki 105.00—106.00—105.—
Parowozy 29.—
Starachowice 67.50
Borkowski 14.75
Tendencja: bez zmiany

MIÓD

pod gwarancją prawdziwy
Cena obecnie zniżona
za 5 kg. zł. 18.50—3 kg. 11.25
Najlepsze grzyby kresowe
tylko w sklepie
Kozłotkowa i Jedryczka
Sosnowiec, 3-go Mała 21.

Zawodowa Szkoła-Samochodowa

w Sosnowcu
przy ulicy Swobodnej 7

Szkoli gruntownie szoferów mechanicznych, najnowszą metodą nauczania z gwarancją uzyskania prawa jazdy. Przy szkole warsztaty samochodowe. Opłata za kurs zł. 150 ratami. Na żądanie wysyłamy prospekt. Zapisy codziennie.

DYREKCJA.

Wydział Finansowo-Podatkowy
Nr. Pp. 1603 Kontr 2.

OGŁOSZENIE.

MAGISTRAT M. SOSNOWCA

niniejszym zawiadamia, iż Województwo Kieleckie reskryptem z dnia 16 stycznia 1929 roku L. Sm. 3823/6

zatwierdziło specjalne opłaty drogowe na okres budżetowy 1928/9 rok.

Odnośny statut został ogłoszony plakatami w dniu 28 b. m.

Z uwagi na powyższe

Magistrat wzywa wszystkich płatników podatków od nieruchomości,

aby całkowite opłaty drogowe (wszystkie 4 raty) wykazane na przesłanych im nakazach płatniczych wpłacili w ciągu lutego 1929 r.

Oddzielnych wezwań Magistrat wysyłać nie będzie.

Po upływie oznaczonego terminu, Magistrat przystąpi do przymusowej egzekucji zaległości wspomnianych wyżej opłat z doliczeniem odsetek za zwłokę i 5 procent kosztów egzekucji.

MAGISTRAT.

Sosnowiec, dnia 30 stycznia 1929 roku.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie, oddział w Sosnowcu

podaje do wiadomości pp. członków, że w piątek 8 lutego br. o godz. 19 w I-yim terminie, a o godz. 20 (8 wieczór) w II-gim terminie w lokalu Banku Zagłębia w Sosnowcu, ul. Małachowskiego 9, odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zebranie Przedwyborcze

Na porządku dziennym. Wybór kandydata na radcę do Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu.

Reklama jest dzwignią handlu

ZOŁADEK—
to stróż zdrowia
reguluje go i łagodnie przeczyszcza
Pigulki przeczyszczające
ze salksem
Apteki W. Borowskiego
Warszawa, Ierozolimska 59.

ODCISKI
luż po 1-krotnym użyciu usuwa
SALWATOR
Apteki W. Borowskiego
Warszawa, Ierozolimska 59

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

Checesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żelazna 42. Kursy wyuczą listownie: buchaltera, rachunkowców kupieckich, korespondentów handlowych, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, planów na maszynach, łowaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Zadanie przesłać.

Kunna i sprzedaż.

Dobre zanęty za dobrą parafkę. Zgłoszenia Żelazna 42, w skłonie

Dużo sprzedania szkieł w Pogoni, Jura Rydzia, Sosnowiec

Portret 10 sztukami artystycznie wykonanych zł. 10 w zakładzie Michał Steimaszyk, Sosnowiec—Pogoda, ul. Orla 4.

Kafle sprzedaje i instaluje „lit. sec”. Usługi przez Żelaznowicę lub Wojkowicę

Jest do sprzedania pierze z cieniem urządzeniem. Wiadomość w „Expressie” w Dąbrowie

Dużo sprzedania szkieł z urządzeniem lub nie nadających się na wszelki handel w dobrym punkcie w Żelaznowicach. Wiadomość u Nikołajna, dom Mądrego.

Ponady i prace.

Potrzebny pracownik fryzjerski. Wiadomość M. Herakowicz, Sosnowiec, 1-go Mała 11.

Chłopiec lat 13, z ukończeniem 1 kl. szkoły powszechnej, na Górnym Śląsku, poszukuje zajęcia jako praktykant handlowy, lub biurowy. Łaskawe zgłoszenia kierować do „Expressu” w Dąbrowie

Panienna młoda posiadająca praktykę, poszukuje zajęcia w sklepie spożywczym, piekarni lub masarni itp. Wiadomość w „Expressie” w Dąbrowie.

Potrzebny uczeń do fryzjera. Wiadomość Sosnowiec, Piłsudskiego 28.

Ważne dla P.T. Urzędników (czek.). Kandydemu daemy możliwość usamodzielnienia się przy niewielkim nakładzie pracy. Chętni zechcą złożyć oferty pod „Wrzosa” do „Expressu” Sosnowiec.

Osoba młoda znająca gospodarstwo domowe przyjmie pracę u samotnego Pana lub dwójga Państwa, chętnie na wyjazd. Zgłoszenia do „Expressu” pod „Pracę”.

Wolne miejsca na dzień 6 lutego 1929 roku.

Kandydatów do policji państwowej na wyjazd 10, technik-mierniczy lub dobry kreslarz obznajmiony z robotami Ministerium Reform Rolnych 1, agentów handlowych na maszyny 6, majstrów hutniczych wraz z pomocnikami i banikarzami do huty szklanej na butelki 2, pomocników hutniczych na butelki do huty szklanej 10, walcownik wykwalifikowany w miejscu 1, odciągacz 1, pomocnik elektrymoniera 1, spawacz elektryczny 1, traser 1, kolarz wykwalifikowany 1, pomocnik kolarski 1, robotników niewykwalifikowanych 27, służby domowej kobiet 7.

Kolejność kandydatów, którzy będą kierowani do pracy: 1) pozostawieni doraźnej akcji państwowej, 2) korzystający z doraźnej akcji państwowej, 3) korzystający z zasiłków ustawowych, 4) poszukujący prac. Zgłaszać się do urzędu pośrednictwa pracy w Sosnowcu.

W ubiegłym dniu zakłady pracy zgłosiły 107 wolnych miejsc.

PKP składował do pracy 45 osoby.

Wdowa lat średnich inteligentna, sympatyczna, zna dobrze gospodarstwo wielkie, poszukuje zarządu domem do solidnego samotnego pana. Oferty Grodziska skrzynka pocztowa nr. 21.

Zgubione dokumenty.

Sosna Stefan zgubił książeczkę wojakową wydaną przez PKU, Sosnowiec.

Sinurat Feliks zgubił książeczkę wojakową wydaną przez PKU, Dąbrowa.

Zgubił upoważnienie radcy nr. 2020 na imię Czesława Sapidy.

Szymanski Stanisław zgubił książeczkę kasy chorych wydaną przez ksp. Porabka w Zagórze.

Zgubił dowód osobisty kieszonkowy, na imię Marii Dary.

Stanisław Kozłowski zgubił książeczkę szkolną wydaną przez Starostwo Będzińskie, którą unieważnia się.

ROZNE.

Zginił pies 6 ch miesięczny szpic biały. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Sosnowiec Kolejowa 6. Rebeta. Nieprawy właściciel będzie skazany sądownie.

Osoba młoda poszukująca posady na wiadomość niechrześcijański. Modrzew Małowski 8, Bielawska Zola.

Za rozświecanie niewłaściwym porządku na moją żonę, winnego pociągnę do odpowiedzialności sądowej. Kubiczek Antoni.